

Sygn. akt V CSK 188/20

POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Janiszewska

w sprawie z powództwa D. D.
przeciwko R. Sp. z o.o. w W.
o zapłatę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 lutego 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 23 października 2019 r., sygn. akt XI Ga (...), XI Gz (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od D. D. na rzecz R. Sp. z o. o. w W. kwotę 2700
(dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka D. D. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w W., oddalającego apelację skarżącej od wyroku Sądu Rejonowego w W. w sprawie przeciwko R. sp. z o.o. z siedzibą w W. o zapłatę bliżej określonej kwoty.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna to nadzwyczajny środek zaskarżenia o celu przede wszystkim publicznoprawnym. Celem tym jest zapewnienie jednolitości orzecnictwa oraz spójności i prawidłowości wykładni prawa. Realizacji powyższej funkcji służy uregulowana w art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. instytucja przysądu. Stosownie do ww. przepisów Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni

przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Podejmowanie odrębnej decyzji w przedmiocie przyjęcia skargi do rozpoznania ma również na celu realizację zasady szybkości postępowania oraz pozwala zaakcentować wysoce sformalizowany charakter postępowania przed Sądem Najwyższym, o czym świadczą określone wymagania konstrukcyjne skargi kasacyjnej.

Jako przyczynę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca wskazała na jej oczywistą zasadność. Oparcie wniosku na tej przesłance wymaga wykazania niewątpliwej, widocznej *prima facie* sprzeczności przyjętej przez Sąd drugiej instancji wykładni lub zastosowania prawa z brzmieniem przepisów lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji prawa. Wnoszący skargę powinien więc zawrzeć w uzasadnieniu wniosku wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się "oczywista zasadność" skargi i przedstawić odpowiednie argumenty (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Oczywista wadliwość kwestionowanego orzeczenia musi występować w ramach podstaw skargi (postanowienie Sądu Najwyższego z 20 grudnia 2001 r., III CKN 557/01).

W ocenie powódki skarga kasacyjna była oczywiście uzasadniona z kilku niezależnych względów. Skarżąca wskazała na naruszenie art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c. przez nierozważnie zawartego w apelacji zarzutu związanego z ograniczeniem przez Sąd Rejonowy liczby pytań, które powódka mogła zadać określonemu świadkowi oraz z faktem przeprowadzenia dowodu z wydruków e-mail dopiero po zakończeniu przesłuchania ww. świadka, bez uwzględnienia wniosku skarżącej o okazanie świadkowi tych wydruków. W ocenie skarżącej Sąd drugiej instancji nie rozważył tym samym, czy z wyżej opisanych przyczyn doszło do nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Powódka podniosła także zastrzeżenia co do sposobu sporządzenia uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji oraz jedynie ogólnego odniesienia się przez Sąd do szeregu zarzutów związanych z oceną dowodów. Zdaniem skarżącej Sąd Okręgowy dokonał także rażącego naruszenia bliżej określonych przepisów regulujących przysługiwanie uprawnień z tytułu ubezpieczenia chorobowego.

Motywy wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, odniesione do treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji, nie potwierdzają tezy powódki o tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona z uwagi na ewidentne naruszenia prawa wywołujące konieczność uchylecia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia. Wstępnie wypada zauważyć, że do uwzględnienia wskazanej przez powódkę przyczyny kasacyjnej nie byłoby wystarczające samo kwalifikowane naruszenie przepisów prawa przez Sąd drugiej instancji. W art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. mowa bowiem o oczywistej zasadności skargi, a nie o trafności zarzutu. Przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny zatem jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która wniosła skargę (postanowienie Sądu Najwyższego z 10 maja 2019 r., I CSK 768/18).

Nawet więc gdyby doszło do uchybień przypisywanych Sądowi drugiej instancji, a ponadto poszczególne naruszenia miałyby charakter oczywisty, to wystąpienie takiego stanu nadal nie determinowałoby rozstrzygnięcia o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Sąd Najwyższy, w granicach wyznaczonych istotą przedsądu, ma bowiem obowiązek ocenić, czy wykazane uchybienia są tego rodzaju, że ich wystąpienie przełożyłoby się na wzruszenie orzeczenia zapadłego w wyniku rozpoznania apelacji. Rozważenie motywów zaskarżonego orzeczenia nie prowadzi jednak do stwierdzenia, by w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji doszło do naruszeń, które w oczywisty sposób mogłyby oddziaływać na wynik sprawy.

Skarżąca z powołaniem się na zarzucane Sądowi drugiej instancji nieodniesienie się do rzekomych uchybień proceduralnych obszernie analizuje przebieg postępowania pierwszoinstancyjnego i podważa prawidłowość czynności podejmowanych przez oba Sądy powszechne w postępowaniu dowodowym. Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, formalnie wiązany przez powódkę z określonymi zarzutami procesowymi, w istocie zmierza natomiast do zakwestionowania szczegółowo zobrazowanych działań Sądów, w tym oddalenia wniosku dowodowego czy dopuszczenia dowodu na określonym etapie postępowania. Zastrzeżenia dotyczące konstrukcji motywów wyroku Sądu drugiej instancji nie zostały powiązane z zarzutem naruszenia art. 328 § 2 k.p.c.

(w poprzednim brzmieniu), co wyklucza możliwość uznania, że - nawet w razie rzeczywistego ich wystąpienia - skarga kasacyjna mogłaby być z tej przyczyny uznana za oczywiście zasadną. Ponadto w odpowiednim fragmencie skargi kasacyjnej (s. 22) mowa w istocie nie o wadliwie skonstruowanym uzasadnieniu wyroku, lecz o zarzucanej przez skarżącą nietrafności przyjętych przez Sąd kierunków wykładni przepisów dotyczących swobody działalności gospodarczej oraz świadczeń z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby lub macierzyństwa.

W pierwszej części wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca oczywistą zasadność wniesionego środka zaskarżenia wiązała z naruszeniami przepisów postępowania. Obligowało to powódkę do wykazania, że naruszenia te mogły mieć istotny, a przy tym oczywisty wpływ na wynik sprawy, co miałoby *prima facie* przemawiać za zmianą lub uchyleniem zaskarżonego orzeczenia. Podnoszone przez skarżącą zastrzeżenia dotyczą formalnie uchybień, których Sąd drugiej instancji dopuścił się, zdaniem powódki, przez pominięcie zbadania wszystkich zarzutów apelacji. W istocie jednak argumentacja skarżącej koncentruje się na dostrzeganych przez nią wadliwościach postępowania, w tym głównie postępowania dowodowego, przed Sądem pierwszej, a częściowo także Sądem drugiej instancji. Całościowa ocena argumentacji, która posłużyła pozwanej do wsparcia wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie uzasadnia konkluzji o wystąpieniu przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

Nie sposób uznać, by przywołaną przyczynę kasacyjną wyczerpywało nierozważenie zarzutu naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 271 § 1 k.p.c. przez „ograniczenie powódce możliwości dowodzenia za pomocą osobowego źródła dowodowego” (zeznań określonego świadka), skoro, jak stwierdziła powódka, tego oczywistego naruszenia dopuścił się Sąd Rejonowy, natomiast Sąd Okręgowy nie odniósł się do niego w oczekiwany przez skarżącą sposób. W kontekście wystąpienia przyczyn przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania badane mogą być tylko skutki czynności Sądu drugiej instancji, przy czym właściwą perspektywą ich oceny jest to, czy w efekcie naruszeń, których dopuścił się ten Sąd, skargę kasacyjną należy uznać za oczywiście uzasadnioną.

Przywołana wyżej sytuacja w sposób oczywisty nie spełnia ww. kryterium, nawet gdyby rzeczywiście za ograniczenie zadawania pytań można było uznać stwierdzenie przez Przewodniczącego: „ostatnie pytanie”, w trakcie przesłuchania świadka. Skarżąca zachowanie takie ujmuje w kategoriach pozbawienia jej możliwości obrony, a nawet naruszenia zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji), uznając, że doszło tym samym do „ograniczenia z góry ilości pytań”. Tymczasem cytowane zwroty wprost świadczą o tym, że chodzi ewentualnie o zakończenie (a nie wstępną limitację) formułowania pytań. Z praktyki wynika, że kierowanie do stron wezwania o „ostatnie pytanie” zmierza do odpowiedniej organizacji przebiegu posiedzenia, w sytuacji uznania przez Przewodniczącego, że zadane pytania w istocie wyczerpały już materię ujętą w tezie dowodowej, co widoczne jest po treści kolejnych pytań formułowanych przez strony postępowania. W takiej sytuacji wskazówka: „ostatnie pytanie” oznacza w istocie wezwanie do doboru takiego pytania, które miałoby rzeczywiście służyć merytorycznemu wyjaśnieniu okoliczności sprawy.

Tak samo należy ocenić twierdzenia skarżącej o tym, że wniosek o przeprowadzenie dowodu z wydruku wiadomości e-mailowej został przez Sąd Rejonowy rozpoznany nie w trakcie zeznań świadka, lecz po złożeniu zeznań. Wstępnie wypada zauważyć, że opisana sytuacja nie ograniczała strony w formułowaniu pytań na okoliczności dotyczące istnienia lub treści wiadomości, bez okazania wydruku. Pomijając jednak kwestię tego, czy nastąpiło w ten sposób naruszenie przepisów postępowania przez Sąd pierwszej instancji, którego znaczenia nie rozważył następnie Sąd drugiej instancji, trzeba podkreślić, że powódka nie wykazała przełożenia się takiego (ewentualnego) uchybienia na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Z tożsamą oceną spotyka się opisywany przez skarżącą wątek oddalenia przez Sąd pierwszej instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego do spraw pisma, w celu zbadania pochodzenia uzupełnień i dopisków na egzemplarzu umowy powódki i pozwanej - a następnie nieprzeprowadzenia tego dowodu przez Sąd drugiej instancji, mimo ponowienia wniosku. Zdaniem skarżącej, doszło tym samym do uniemożliwienia powódce podjęcia próby udowodnienia swoich twierdzeń. To z kolei oznacza, że skarżąca kwestionuje

stanowisko obu Sądów powszechnych polegające na nieuwzględnieniu wniosku dowodowego - podczas gdy merytoryczna ocena tych czynności pozostaje poza kontrolą Sądu Najwyższego. W konsekwencji natomiast podniesienie ww. racji nie może być poczytane jako argument na rzecz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Tylko na marginesie można zauważyć, że kwestia ta została przez skarżącą przywoływana selektywnie, bez odniesienia się do całokształtu okoliczności uwzględnionych przez Sąd drugiej instancji. Tymczasem Sąd ten zaaprobował stanowisko Sądu Rejonowego, który z kolei zauważył, że pełnomocnik (prywatnie - mąż) powódki stwierdził, iż skreślenia lub parafy na tekście umowy mogły być dodane przez niego - co stwarzało określony kontekst dla oceny celowości przeprowadzenia dowodu mającego zmierzać do wykazania, że dopisków tych nie poczyniła sama powódka.

Opisane wyżej pośrednie kwestionowanie czynności postępowania dowodowego, także prowadzonego przed Sądem pierwszej instancji, formalnie następowało w ramach zarzucanego Sądowi drugiej instancji nieodniesienia się do zarzutów apelacji. Temu wątkowi należy zatem poświęcić odrębne uwagi, przy czym: wyłącznie w aspekcie podnoszonej przez skarżącą przyczyny kasacyjnej w postaci oczywistej zasadności skargi. Otóż, tezę o tym, że doszło do poważnych uchybień w toku rozpoznania apelacji powódki, skarżąca opiera na autorskim odbiorze treści uzasadnienia wyroku Sądu drugiej instancji. Ekspozuje przy tym rzekome niedostatki, a jednocześnie pomija rzeczywiste walory motywów zaskarżonego orzeczenia oraz normatywne wymagania stawiane uzasadnieniom orzeczeń zapadłych w postępowaniu apelacyjnym. Tymczasem rozważenie stanowiska Sądu Okręgowego prowadzi do wniosku, że - wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącej - Sąd ten prawidłowo zidentyfikował zarzuty apelacji i zadośćuczynił wymaganiom wiążanym z dokonaniem kontroli instancyjnej.

Sąd drugiej instancji ma obowiązek zbadać i ocenić sprawę jako całość, stosownie do założeń modelu apelacji pełnej. Źródłem informacji o zakresie zbadania sprawy w postępowaniu apelacyjnym jest przede wszystkim uzasadnienie wydanego orzeczenia. Wbrew jednak oczekiwaniom skarżącej nie każdy wątek,

który został podniesiony w apelacji, musi znaleźć wprost odzwierciedlenie w motywach wyroku. W konsekwencji natomiast brak indywidualnego odniesienia się do każdego z zarzutów nie może być utożsamiany z nierozważeniem racji podniesionych w apelacji. Wbrew zatem wnioskowi o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, za takim przyjęciem nie mogłoby przemawiać podnoszone przez skarżącą „nieodniesienie się” do zarzutów, lecz ewentualnie „nierozważenie” zarzutów, jednakże analiza zaskarżonego wyroku w żadnym razie nie wskazuje, by do nierozważenia zarzutów doszło w analizowanym przypadku. Sąd bezsprzecznie dokonał oceny całej sprawy, dając dowód własnej, pogłębionej analizy zebranego w sprawie materiału, podsumowanej m.in. zaaprobowaniem ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem orzecznictwa ocena treści uzasadnienia rozstrzygnięcia zapadłego w postępowaniu apelacyjnym powinna uwzględniać, że, stosownie do art. 391 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 7 listopada 2019 r., obecnie art. 327¹ § 1 k.p.c.) ma jedynie odpowiednie zastosowanie do orzeczeń Sądu drugiej instancji. Uzasadnienia takich orzeczeń nie muszą, a zwykle wręcz nie powinny zawierać wszystkich elementów typowych dla uzasadnienia judykatu pierwszoinstancyjnego, lecz jedynie te z elementów, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do przedstawienia motywów wydanego przez ten sąd rozstrzygnięcia (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 lutego 1998 r., III CKN 372/97 r., z 24 listopada 1998 r., I CKN 899/97, z 16 czerwca 2016 r., V CSK 649/15 oraz z 14 marca 2017 r., II CSK 428/16).

W badaniu, czy uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji spełnia powyższe oczekiwania trzeba mieć również na uwadze, że wymagania stawiane takiemu uzasadnieniu są modyfikowane przez art. 378 § 1 k.p.c., który określa granice apelacji (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2008 r., IV CSK 331/08, postanowienie Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2020 r., III CSK 122/18), w tym związanie sądu odwoławczego zarzutami apelacji oraz wynikającym z tego związania obowiązkiem zbadania zgłoszonych zarzutów (uchwała Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07). Obowiązek ten nie oznacza jednak, że na sądzie drugiej instancji ciąży powinność oddzielnego

wypowiedzenia się o każdym z argumentów zawartych w apelacji (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 kwietnia 2019 r., I CSK 368/18). Przeciwnie, dopuszczalne jest zbiorcze wyrażenie oceny zgłoszonych zarzutów, tyle że przedstawienie wyników dokonanej przez sąd oceny podstaw i wniosków środka zaskarżenia powinno wskazywać na to, że zostały one przez ten sąd w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r., I CSK 433/18). Temu wymaganiu Sąd Okręgowy niewątpliwie sprostął, a sprawa została wieloaspektowo rozważona i rzetelnie rozpoznana.

Co się tyczy uwag skarżącej związanych z przepisami dotyczącymi ubezpieczeń społecznych, to ewentualne naruszenia tych unormowań miałyby znaczenie dla sprawy dopiero w razie wcześniejszego przesądzenia o tym, że pozwana była zobowiązana zgłosić powódkę do ubezpieczenia chorobowego. Skoro, jak wyżej wskazano, w odniesieniu do tego wątku nie wystąpiły okoliczności przekonujące o wystąpieniu przyczyny kasacyjnej unormowanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to nawet oczywiste naruszenie przywołanych obecnie przepisów, dotyczących świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, nie mogłoby mieć znaczenia dla skuteczności skargi kasacyjnej. Przełożenie się wskazanej ostatnio kwestii na wynik rozpoznania skargi wchodziłoby bowiem w rachubę tylko po uprzednim ustaleniu istnienia po stronie pozwanej obowiązku podjęcia odpowiednich działań przed organami ubezpieczenia społecznego.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy uznał, że z motywów skargi kasacyjnej nie wynika, by zachodziły przyczyny określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., co uzasadniało odmowę przyjęcia tej skargi do rozpoznania. O kosztach rozstrzygnięto na podstawie § 2 pkt 6 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c., orzeczono, jak w sentencji postanowienia.

jw